

Sygn. akt V U 7/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant: st. sekr. sądowy Zofia Aleksandrowicz

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2023 r. w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z wniosku E. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o ustalenie kapitału początkowego i o emeryturę

na skutek odwołania E. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 6 grudnia (...) r. sygn.: (...)

i z dnia 6 grudnia (...) r. sygn.. (...)(...)

zmienia zaskarżone decyzje i przyznaje wnioskodawczyni E. G. prawo do ustalenia kapitału początkowego i emerytury po uwzględnieniu jako okresu składkowego okres zatrudnienia od dnia 1 grudnia 1979 roku do dnia 30 kwietnia 1990 roku;

Sygn. akt V U 7/23

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 6 grudnia (...) roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., po rozpoznaniu wniosku z dnia 31 marca 2016r., odmówił E. G. ustalenia kapitału początkowego z uwagi na to, iż nie udowodniła okresów składkowych wymienionych w art. 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przebytych przed 1 stycznia 1999r. , a wyłącznie okresy sprawowania opieki nad dziećmi. Organ rentowy do ustalenia wartości kapitału początkowego nie uwzględnił okresu pracy w (...) od 1 grudnia 1979r. do 30 kwietnia 1990r. w charakterze chałupnika z uwagi na brak informacji, czy wnioskodawczyni osiągnęła w tym okresie przynajmniej połowę minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w tym okresie.

Zaskarżoną decyzją z dnia 6 grudnia (...) roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS odmówił E. G. prawa do emerytury z uwagi na to, że nie podlegała ona ubezpieczeniom społecznym.

Wnioskodawczyni odwołała się od tych decyzji w dniu 28 grudnia 2022r., wnosząc o ich zmianę i ustalenie kapitału oraz przyznanie prawa do emerytury po zaliczeniu okresu ubezpieczenia z tytułu pracy w (...) od 1 grudnia 1979r. do 30 kwietnia 1990r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

E. G., urodzona (...), w okresie od 1 grudnia 1979r. do 30 kwietnia 1990r. była zatrudniona w (...) w Ł. jako szwaczka – chałupniczka w pełnym wymiarze czasu pracy. Była wynagradzana akordowo.

(dowód: świadectwo pracy z dnia 30 kwietnia 1990r. – k. 12 akt ZUS,)

Minimalne wynagrodzenie miesięczne wynosiło w okresie:

- w grudniu 1979 roku – 1800zł.
- od 1 stycznia 1980 roku do 31 grudnia 1981 roku – 2000zł.
- od 1 stycznia 1982 roku do 31 sierpnia 1982 roku – 3300zł.
- od 1 września 1982 roku do 31 grudnia 1986 roku – 5400zł.
- w 1987 roku – 7000zł.
- w 1988 roku – 9000zł.
- od 1 stycznia 1989 roku do 30 czerwca 1989 roku – 17 800zł.
- od 1 lipca 1989 roku do 30 września 1989 roku – 22 100zł.
- od 1 października 1989 roku do 31 grudnia 1989 roku – 38 000zł.
- od 1 stycznia 1990 roku do 3 kwietnia 1990 roku – 120 000zł.

(okoliczność bezsporna)

Wnioskodawczyni w całym okresie pracy w (...) w Ł. szyła biustonosze. Pracę wykonywała w domu. Pracodawca ustalał normy tj. minimalną ilość rzeczy, które musiał uszyć pracownik w danym miesiącu. Norma wynosiła 200-250 sztuk biustonoszy w miesiącu. Wnioskodawczyni w każdym miesiącu wyrabiała normę, a często normę przekraczała, gdyż szyła ok. 300 biustonoszy miesięcznie. Raz w tygodniu wnioskodawczyni odwoziła uszyte biustonosze do oddziału produkcji nakładczej w P.

W 1985 roku pracodawca wypłacał chałupniczkom kwotę 26 zł. za godzinę pracy.

Wnioskodawczyni w każdym roku pracy w (...) w Ł. uzyskiwała wynagrodzenie wyższe od połowy minimalnego.

(dowód: zeznania świadka E. O. (1) – protokół rozprawy z dnia 9 maja 2023r., zeznania wnioskodawczyni protokół rozprawy z dnia 9 maja 2023r., świadectwo pracy E. O. (1) z 24 kwietnia 1985 roku – k. 6 akt emerytalnych)

Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów i zważył co następuje :

Odwołanie jest uzasadnione.

Zakres zaskarżenia wskazany przez wnioskodawczynię odnosi się do odmowy zaliczenia do stażu pracy okresu pracy w (...) w Ł. od dnia 1 grudnia 1979r. do dnia 30 kwietnia 1990r. W tym okresie wnioskodawczyni pracowała jako szwaczka- chałupniczka wykonując pracę nakładczą.

Organ rentowy nie kwestionował okresu pracy nakładczej wnioskodawczyni. Ten wynika bowiem ze świadectwa pracy z dnia 30 kwietnia 1990r. oraz legitymacji ubezpieczeniowej. Organ rentowy nie zaliczył w/w okresu do stażu pracy

skarżącej z uwagi na to, iż nie zachowała się dokumentacja płacowa pozwalająca na ustalenie, że w spornym okresie wnioskodawczyni uzyskiwała wynagrodzenie wynoszące co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia.

Oceniając żądanie wnioskodawczyni należy w pierwszej kolejności odnieść się do przepisów obowiązujących w okresie zatrudnienia skarżącej w ramach pracy nakładczej w spółdzielni pracy.

Dla oceny uprawnień nakładcy od 1 stycznia 1976 r. mają zastosowanie przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. (Dz.U. z 1976r., Nr 3, poz. 19) w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą.

Zgodnie z treścią § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą w umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% wynagrodzenia uznanego aktualnie za najniższe dla pracowników gospodarki społecznej. Jeżeli praca nakładcza stanowi dla wykonawcy wyłączone lub główne źródło utrzymania, ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie wynagrodzenia nie mniejszego od wynagrodzenia uznanego aktualnie za najniższe dla pracowników gospodarki społecznej. W myśl § 3 ustęp 3 obowiązującego do 18 kwietnia 1988 roku w umowie strony mogły również określić maksymalną miesięczną ilość pracy, która może być powierzona wykonawcy przez zakład pracy.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 11 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okresy składkowe uważa się również okresy wykonywania na obszarze Państwa Polskiego pracy nakładczej:

- a) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, za które opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki,
- b) przypadającej przed dniem objęcia obowiązkiem ubezpieczenia z tego tytułu,

jeżeli w tych okresach osoba wykonująca taką pracę uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości co najmniej 50% obowiązującego najniższego wynagrodzenia, określonego na podstawie Kodeksu pracy.

Skarżąca jak wyżej podniesiono nie dysponowała dokumentami potwierdzającymi wysokość zarobków w okresie wykonywania pracy nakładczej.

Sąd nie jest jednak związany takimi ograniczeniami dowodowymi jak organ rentowy. W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodnione wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w § 21 i 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe ((Dz.U. Nr 237, poz. 1412) dotyczą wyłącznie postępowania przed tymi organami (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 1996 r., w sprawie II URN 3/95, OSNAP 1996/16/239).

Z tych względów nie było przeszkody do tego, aby Sąd ustalił wysokość osiąganego przez wnioskodawczynię wynagrodzenia w spornym okresie na podstawie dostępnych dowodów w postaci świadectwa pracy oraz zeznań świadka.

Z zeznań świadka E. O. (1), która pracowała w (...) w Ł. w charakterze chałupniczki, jak i wnioskodawczyni wynika, iż każdy z pracowników miał zastrzeżoną minimalną ilość pracy do wykonania w każdym miesiącu. Wnioskodawczyni zeznała, że było to 200-250 sztuk biustonoszy. Z zeznań świadka i wnioskodawczyni wynika, iż każdego miesiąca wyrabiana była przez nich ustalona przez nakładcę norma, co zgodnie z ówczesnymi przepisami oznaczało, że ich miesięczne wynagrodzenie nigdy nie było niższe od połowy minimalnego wynagrodzenia. Norma musiała być bowiem tak ustalona, aby takie wynagrodzenie zapewnić. Z zeznań wnioskodawczyni z kolei wynika, że nie tylko realizowała ona określoną dla niej miesięczną normę pracy, ale normę tę często przekraczała, gdyż szyła miesięcznie około 300 biustonoszy, co niewątpliwie miało wpływ na wysokość jej zarobków. Powyższe nie budzi wątpliwości zważywszy, że wnioskodawczyni była wówczas młodą, a zatem i z pewnością wydajną pracownicą.

Wprawdzie nie zachowała się dokumentacja płacowa wnioskodawczynie ze spornego okresu. Adnotacji o tym, czy w spornym przedziale czasowym wnioskodawczynie osiągała wymagane minimum, czyli 50 % najniższego wynagrodzenia nie zawiera również wydane jej świadectwo pracy, co pozostaje w sprzeczności z obowiązującymi wówczas przepisami.

Nie mniej w świadectwie pracy E. O. (2) odnotowano, że w 1985 roku nakładca ustalił wynagrodzenie w wysokości 26zł. na godzinę, co przy 40 godzinach pracy tygodniowo dawało kwotę 1040zł. tygodniowo, a zatem 4160zł. miesięcznie. W tym okresie minimalne wynagrodzenie wynosiło 5400zł. Wynika stąd, że norma pracy obowiązująca chałupniczki znacznie przekraczała połowę minimalnego wynagrodzenia. Zważywszy, że świadek wykonywała taką samą pracę jak wnioskodawczynie (zajmowała się szyciem biustonoszy chałupniczo w swoim domu) z pewnością ich warunki pracy były ustalone tak samo.

Potwierdza to wiarygodność zeznań wnioskodawczynie i świadka co do osiągnięcia co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia przez skarżącą w całym spornym okresie. Tym bardziej, że wykonywana przez skarżącą w spornym okresie praca nakładczą stanowiła dla niej jedyne źródło utrzymania. A skoro tak, to w myśl cytowanego wyżej § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie wnioskodawczynie wynagrodzenia nie mniejszego od wynagrodzenia uznanego aktualnie za najniższe dla pracowników gospodarki społecznej.

Powyższe daje w ocenie Sądu Okręgowego dostateczne podstawy do sformułowania wniosku, iż wnioskodawczynie w całym okresie zatrudnienia w (...) w Ł. na podstawie umowy o pracę nakładczą uzyskiwała wynagrodzenie wyższe niż połowa najniższego wynagrodzenia. Pośrednio świadczy o tym także fakt świadczenia przez wnioskodawczyną pracy w tej Spółdzielni przez okres aż 10 lat. Oznacza to bowiem, że skarżąca spełniała oczekiwania pracodawcy, a zatem wyrabiała co najmniej ustalone przez niego normy pracy. Gdyby bowiem było inaczej i nie wyrabiałaby norm, a zatem osiągałaby wynagrodzenie poniżej wymaganego, zostałaby z pewnością zwolniona, a tak się nie stało.

Skoro skarżąca wykazała, iż realizowała w pełni swe obowiązki w ramach umowy o pracę nakładczą uzyskując wymagane przepisami wynagrodzenie tj. co najmniej połowę najniższego wynagrodzenia określonego w przepisach kodeksu pracy, to należało potraktować jako okres składkowy i zaliczyć do stażu pracy pominięty przez ZUS okres od dnia 1 grudnia 1979r. do 30 kwietnia 1990r.

Powyższe pozwala na ustalenie wnioskodawczynie kapitału początkowego. Z kolei ustalenie kapitału początkowego daje podstawę do przyznania wnioskodawczynie prawa do emerytury na podstawie art. 24 ustawy w zw. z art. 25 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W myśl bowiem art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184.

A zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185.

Mając więc na uwadze powyższe rozważania i powołane przepisy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.